



STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH
ZARZĄD GŁÓWNY

ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa, tel. +48 22/827-87-12, fax: +48 22/827-87-13, e-mail: sarp@sarp.org.pl

Warszawa, dnia 16 stycznia 2014 roku

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament Własności Intelektualnej i Mediów
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17
00-071 Warszawa

Dotyczy: Konsultacje społeczne dotyczące reformy europejskiego prawa autorskiego

Szanowni Państwo,

W związku z prowadzonymi konsultacjami społecznymi dotyczącymi reformy europejskiego prawa autorskiego, Stowarzyszenie Architektów Polskich („SARP”) poniżej przedstawia swoje stanowisko w kwestiach poruszonych w przesłanym kwestionariuszu, ograniczone do problemów istotnych z punktu widzenia działalności SARP.

I. Generalne uwagi

Przywołując rzymską paremię *In rebus novis constituendis evidens esse utilitas debet ut recedatur ab eo iure, quod diu aequum visum est* (Kiedy ustanawia się coś nowego, korzyść winna być oczywista, aby odstąpić od tego prawa, które przez długi czas wydawało się słuszne) należy wskazać, iż analizując problematykę ewentualnych zmian w prawie Unii Europejskiej, a co za tym idzie w prawie państwa członkowskiego, trzeba mieć przede wszystkim na względzie celowość oraz oczywiste korzyści płynące z wprowadzanych zmian.

Zdaniem SARP zmian należy dokonywać na tych polach, które z racji ich natury i postępującej globalizacji wymagają interwencji ustawodawcy unijnego. W przedmiotowym zakresie szerszego uregulowania wymaga kwestia udostępniania utworów architektonicznych *online* oraz rekompensaty z tytułu dozwolonego użytku. SARP ograniczy się do komentarza w tym zakresie, gdyż z tymi problemami spotyka się w praktyce, ze względu na rodzaj utworów zarządzanych przez SARP (utwory architektoniczne, architektoniczno-urbanistyczne i urbanistyczne).

Ponadto, SARP widzi potrzebę uregulowania w sposób dostateczny norm kolizyjnych. W ocenie SARP jednolite normy kolizyjne mogłyby stanowić wystarczające i bezpieczne rozwiązanie dla pojawiających się problemów natury praktycznej na rynku europejskim, niezależnie od rodzaju utworu.

II. Publiczne udostępnianie utworów *online*

Co do zasady organizacji nie dotyczą w znacznym zakresie problemy związane z szeroko pojętym korzystaniem z utworów w Internecie. Udostępnianie i rozpowszechnianie w Internecie utworów architektonicznych, architektoniczno-urbanistycznych i urbanistycznych nie jest bowiem przedmiotem stosunkowo częstych naruszeń, co wynika przede wszystkim z tego, iż utwory te nie są masowo udostępniane.

Z powyższego względu SARP ograniczy się do przedstawienia uwag najbardziej istotnych z punktu widzenia działalności SARP.

SARP spotyka się z korzystaniem i udostępnianiem utworów architektonicznych w dokumentach takich jak specyfikacje istotnych zamówienia, które udostępniane są w Internecie w związku z organizowaniem przetargów, o których mowa w ustawie Prawo zamówień publicznych. Częstokroć utwory udostępniane są bez zgody architekta będącego twórcą danej dokumentacji architektonicznej.

Nie budzi wątpliwości, że takie udostępnianie jest również na gruncie prawa polskiego niedopuszczalne i bezprawne. Pomimo, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wyposaża twórcę w odpowiednie środki, którymi może się posłużyć w celu egzekwowania swoich praw, SARP próbuje wprowadzenie jednolitej regulacji w zakresie udostępniania i rozpowszechniania utworów w Internecie. Zgoda twórcy powinna być w tym przypadku kluczowa.

SARP dostrzega potrzebę uregulowania wspomnianej w kwestionariuszu kwestii odnośników do utworów chronionych. Wydaje się jednak, że umieszczenie na stronie internetowej „linku” do danego utworu, nie stanowi naruszenia praw twórcy, o ile odesłanie prowadzi do miejsca w sieci Internet, w którym zamieszczone ono zostało legalnie, za zgodą uprawnionego. Można rozważyć przyjęcie rozwiązania, w którym twórca lub posiadacz praw będzie wskazywał na stronie czy zezwala na niejako popularyzację utworu poprzez możliwość wprowadzania odesłań do niego na innych stronach internetowych.

SARP jest zdania, iż ze względu na nieustanną popularyzację rozpowszechniania utworów w Internecie, zasadnym jest podjęcie kroków regulujących powyższe kwestie na gruncie prawa Unii Europejskiej, jednak w zakresie na tyle ogólnym, aby państwa członkowskie miały możliwość wprowadzenia ogólnych unijnych reguł do swoich krajowych regulacji, w zakresie umożliwiającym dostosowanie konkretnych norm do obowiązującego już w danym państwie prawa.

III. Dozwolony użytek – naruszenie interesów uprawnionego

W odniesieniu do utworów architektonicznych, architektoniczno-urbanistycznych i urbanistycznych SARP dostrzega potrzebę uregulowania kwestii związanych z naruszaniem praw osobistych z tytułu korzystania z utworów w granicach dozwolonego użytku. Art. 34 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych dopuszcza możliwość korzystać z utworów w ramach dozwolonego użytku pod warunkiem wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła. Jest zjawiskiem powszechnym niedopełnianie tego warunku.

Utwory architektoniczne są częstokroć rozpowszechniane na widokówkach, kalendarzach, czy w Internecie na podstawie z art. 33 pkt 1 wspomnianej ustawy. Podmiot rozpowszechniający utwory może z tego tytułu uzyskiwać korzyści materialne, nawet jeśli twórcy egzemplarza utworu architektonicznego nie wskaże. Na podstawie tego przepisu dopuszcza się sporządzanie grafik obiektów architektonicznych znajdujących się na drogach, ulicach bądź parkach, w celu ich sprzedaży. W takim przypadku powszechnie nie wskazuje się imienia i nazwiska twórcy utworu architektonicznego. Zdaniem SARP godzi to w autorskie prawa osobiste twórcy i nie powinno być objęte dozwołonym użytkowaniem. Należy wskazać, że takie działanie stoi w sprzeczności z definicją dozwołonego użytku, która stanowi, iż bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnionego utworu w zakresie własnego użytku osobistego. W ocenie SARP wyklucza to możliwość korzystania z utworów w celach zarobkowych, nawet jeżeli jest to następny skutek podjętych działań, w szczególności jeżeli nie są nawet wskazywane dane twórcy utworu.

Zdaniem SARP artykuł 5 Dyrektywy 2001/29/WE, w którym znajdują się wyjątki i ograniczenia w odniesieniu do wyłącznego prawa twórcy do zwielokrotniania utworu powinien w sposób możliwie konkretny i precyzyjny je określać. Dotychczasowe zapisy są w ocenie SARP zbyt ogólne w tym zakresie, co jest właśnie przyczyną naruszeń takich jak wyżej wskazane.

Obowiązujące prawo przewiduje możliwości dochodzenia swoich praw przez twórcę w przypadku naruszeń osobistych praw autorskich, o których mowa powyżej, jednakże jest to droga żmudna i mało efektywna. W przeciwieństwie do klarownych i precyzyjnych zasad ustalania odszkodowania w przypadku naruszenia autorskich praw majątkowych, zadośćuczynienie należne za krzywdę powstałą wskutek naruszenia praw osobistych jest trudne do ustalenia. Powoduje to niechęć twórców do egzekwowania swoich praw i występowania do sądu w celu ich ochrony. SARP jest zdania, że kwestia ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia za naruszenia praw osobistych twórców powinna zostać uregulowana na gruncie prawa UE.

IV. Dozwołony użytek i opłaty reprograficzne

SARP popiera ideę harmonizacji przepisów o rekompensacie z tytułu prywatnego kopiowania oraz koncepcję precyzyjnego zdefiniowania dozwołonego użytku.

Rozwiązania powinny iść w kierunku ustalenia skonkretyzowanej definicji dozwołonego użytku oraz uregulowania zasad rekompensaty z tytułu prywatnego kopiowania. Dyrektywa w ocenie SARP jest zbyt ogólna w tym zakresie, a z problemem rekompensaty za dozwołony użytek zmagają się państwa członkowskie niezależnie od przyjętego przez nich systemu, o czym świadczy szereg pytań prejudycjalnych.

Biorąc pod uwagę system opłat reprograficznych przyjęty w Polsce, SARP jako uczestnik redystrybucji opłat, o których mowa w art. 20 i 20¹ Ustawy, w sposób szczególny dostrzega problemy z tym związane.

Najwięcej kontrowersji praktycznych budzi zarzut nienadążania ustawodawcy za postępem techniki oraz redystrybucja opłat na każdym jej etapie.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych kwestii SARP wskazuje, iż dokonanie jednolitej regulacji w zakresie uwzględnienia nowych, występujących na rynku nośników i urządzeń służących do zwielokrotniania jest w ocenie SARP założeniem dobrym. SARP popiera stworzenie katalogu nośników i urządzeń, których producenci i dystrybutorzy byłiby objęci przedmiotowymi opłatami. Wadą tego rozwiązania jest jednak to, iż przy nieustannym rozwoju techniki, katalog nie mógłby wymieniać urządzeń enumeratywnie, a jedynie przykładowo. Pojawia się więc pytanie, czy ogólne sformułowania jakie znajdują się w polskiej ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych, nie są wystarczające i czy katalog finalnie nie uniemożliwiłby kwalifikacji nowego urządzenia na rynku jako obciążonego opłatą.

W ocenie SARP słusznym jest rozróżnienie urządzeń na przeznaczone do użytku prywatnego i typowo profesjonalnego. Niewątpliwie pożądanym jest uwzględnienie tego rozróżnienia przy ustaleniu sposobu poboru i wysokości opłat, mając jednak na względzie, że system poboru opłat ze swojej natury opiera się na założeniach statystycznych, a nadmiernie kazuistyczne regulacje mogą system ten wypaczyć, uczynić nieudolnym i kosztownym w utrzymaniu.

Co do repartycji rekompensat wskazujemy, że w dyrektywie brak jest jakichkolwiek konkretnych zasad wypłaty rekompensat twórcom. W ocenie SARP precyzyjna i jednolita regulacja w tym zakresie pomogłaby zmniejszyć występujące problemy związane z wyliczeniem opłat na rynku krajowym i europejskim, a następnie z ich rozdystrybuowaniem pomiędzy twórców. Ta regulacja zdaniem SARP powinna znaleźć się w akcie prawnym Unii Europejskiej.

Odnosząc się do pytań instrukcyjnych wskazanych w kwestionariuszu SARP wskazuje, że wydaje się niecelowe uwzględnianie sytuacji, w których zwielokrotnianie legalnie nabytej kopii utworu odbywa się za zgodą uprawnionych. Możliwości praktyczne i charakter opłat wykluczają w ocenie SARP możliwość na swego rodzaju rozczłonkowanie systemu regulującego wypłatę tych opłat.

Trybunał Unii Europejskiej w wyroku z dnia 16 czerwca 2011 roku, w sprawie C-462/09 automatycznie kwalifikuje każdego użytkownika końcowego jako dłużnika z tytułu godziwej rekompensaty, niezależnie od jego ewentualnych praw do danego zwielokrotnienia. Wydaje się, że cała konstrukcja rekompensaty za dozwolony użytek oparta jest na założeniu, że każdy użytkownik urządzenia umożliwiającego zwielokrotnianie ponosi koszt związany z możliwością potencjalnego skopiowania utworu bliżej nieokreślonego twórcy. Badanie zaś każdorazowo praw użytkownika do zwielokrotnienia utworu (dokonywanego bez uszczerbku dla twórcy) na przykład przez podmioty udostępniające użytkownikom końcowym sprzęt, wydaje się być w sprzeczności z powyższy założeniem, a poza tym jest niezasadne i w praktyce niemal niemożliwe do zrealizowania.

Tak jak zostało wstępnie zasygnalizowane powyżej, w przyjętym w Polsce systemie, na każdym etapie związanym z poborem opłat a następnie ich redystrybucją zastosowanie mają wyliczenia statystyczne. Celem finalnym jest oczywiście indywidualna repartycja środków pomiędzy twórców, jednakże praktycznie nie jest możliwe indywidualizowanie rekompensat w taki sposób, żeby możliwa była analiza każdego przypadku wykorzystania utworu, w tym każdorazowe ustalanie czy dane zwielokrotnienie nastąpiło za zgodą twórcy lub czy i jeśli tak, jakie konkretnie zgody lub prawa miał podmiot jego dokonujący. To samo dotyczy dokładnego ustalenia kręgu uprawnionych twórców, które praktycznie nie jest możliwe. W tym przypadku również zastosowanie mają zasady statystyki.

Wobec powyższego niemożliwe wydaje się indywidualne analizowanie każdego zwielokrotnienia, a propozycja uwzględniania sytuacji zwielokrotnienia za zgodą uprawnionego zdaniem SARP do tego się właśnie sprowadza.

W odniesieniu do kolejnej kwestii dotyczącej opłat reprograficznych, SARP jest przeciwny wskazywaniu dokładnej wysokości opłat z tytułu prywatnego kopiowania na rachunkach/fakturach wystawianych końcowym nabywcom obciążonych nimi nośników, gdyż może to tworzyć u użytkowników końcowych złudne wrażenie, że nabywcy tym sposobem nabyli jakiegokolwiek prawa do utworu znajdującego się na nośniku. Należy mieć również na uwadze, że takie rozwiązanie nie przyczyni się do dokładniejszej weryfikacji uprawnionych do poboru rekompensat twórców, wydaje się być więc zupełnie niecelowe.

W ocenie SARP, z punktu widzenia polskich regulacji, istotniejsze jest jednolite uregulowanie na gruncie Unii Europejskiej kwestii zasad redystrybucji opłat, gdyż ten problem występuje w praktyce i wywołuje największe kontrowersje.

Z poważaniem,



Krzysztof Ozimek
Sekretarz Generalny SARP